

Pewnego dnia myszka Miau z kotkiem Milusiem myli czyjeś auto. Potem przyjechała właścicielka auta na rowerze i próbowała złapać myszkę i kotka. Chłopiec Piotrek wrócił z gór i ugotował pyszną zupę pomidorową. Następnie wspólnie z mamą zjedli posiłek i poszli spać.

Dima, 1a

Pewnego dnia Myszka Miki pływała sobie na jeziorze łowiąc ryby. Nagle zauważyła, że jej haczyk się skrócił, a przynęta zniknęła. Nagle jakiś kolec wypłynął z wody. Myszka bardzo się przestraszyła, ale później zrozumiała, że „to coś” nie chce jej zaatakować, tylko zaprzyjaźnić się z nią. Okazało się, że jest to rekin Fredek, który zaproponował Miki wspólną kąpiel. Jak tak pływali sobie po jeziorze, to zauważyli małą wysepkę z czerwonym krzyżykiem i pomyśleli, że tam może znajdować się skarb. Myszka jak to myszka, niechcący zabrała ze sobą łopatę i rozpoczęli z rekinem kopaniem w piasku. Tym sposobem znaleźli skarb pełen złota, monet, diamentów oraz szmaragdów. Koniec.

Patryk, 1a

Dawno, dawno temu był sobie rekin. Potem przyszedł do niego mały żółw i przywitał się. Przyleciała do nich pszczołka, która robiła miód. Potem dołączyła do nich żabka Dorota i powiedziała, że mogą być przyjaciółmi. Żółw Dima i Rekin Piotrek także chcieli być jej przyjaciółmi. Pszczołka zgodziła się, żeby wszyscy byli jej przyjaciółmi. Poleciała do domu, przytuliła swoją przytulankę lalkę. Nagle za oknem zobaczyła latawiec, który puszczał rekin Piotrek. Zmęczona poszła spać, myśląc o swoich przyjaciółach. Żabka Dorotka powiedziała: do widzenia! I również poszła spać.

Piotrek, 1a

Pewnego dnia dziewczynka Zosia poszła do restauracji i spotkała tam swojego starego znajomego Piotrka. Zamówili kakao i ciastko – sernik z pianką czekoladową. Kucharz miał na imię Dima, po czym przyniósł im zamówienie. Zosia miała przy sobie narty, ponieważ chciała pojechać z gór. Piotrek słuchał jak kucharz przygotowywał kakao i ciastko. Zosia zapytała Piotrka czy pójdzie z nią na narty, na co Piotrek zgodził się. Spędzili ze sobą miły dzień, zjeżdżając z górki.

Dorotka, 1a

Chłopiec Kajtek – Majtek w kapeluszu oglądał film o mega lodomie – rekinie, który przemierza oceany, żeby kogoś pożreć. Kajtek – Majtek po obejrzeniu filmu, poszedł na basen, gdzie pływała mysz pijąc wodę i grając w karty. Kot Kici-kici zobaczył mysz i skoczył do wody. Kot nie umiał pływać, więc wlaź na karty. Mysz w tym czasie uciekła na brzeg, ale okazało się, że było tsunami, grające na gitarze, które strzelało wodą z gitary. Kot tak próbował uciekać, że zniszczył most z kart i popłynął na dno. Mysz również próbowała uciec tak, że wbiegła na kogoś, ten ktoś się przestraszył i również wpadł do wody z takim pluskiem, że wychlapał z wody kota.

Kacper, 1a

Papuga o imieniu Hubert gotuje magiczny sok, a żółw Leon słucha radia. Żaba Radek w międzyczasie słucha nauczycielki, która opowiada o misiu polarnym. Ta pani Krysia to ona ma wąsy. Lekarz jedzie do szkoły, bo tam pracuje. Od jednej pani dostał słoik miodu, a od syna na urodziny otrzymał piłkę plażową. Następnie pojechali na plażę zagrać z synem w piłkę. Było tak gorąco, że tata zabrał jeszcze jeden miód. W następnym dniu na śniadanie zjedli go i pojechali na plażę, poleżeć tam. Zegrali w piłkę plażową i świetnie bawili się. Następnie wrócili do domu, a na kolację zjedli swój ulubiony miód i poszli spać.

Arek, 1b

Lew Czarek słucha dziewczynki, która ma brodę i wąsy i ma 105 mln lat. Królik Marcin jest bardzo leniwy i pije wodę z kranu, która jest przefiltrowana. Króliczek Marcin ma swój dom, w którym lubi siedzieć na fotelu z lwem Czarkiem. Poszli razem na koncert „Bernarda”, który pisał nuty, bo chciał zagrać na trąbce. Złapał kartkę z nutami, wyszedł na scenę i zagrał. Potem rekin Arek, lew Czarek i panda Zosia z łosiem Maćkiem tańczyli do muzyki. Następnie słoń Oliwier, żółw Leon i papuga Tosia weszli na scenę i śpiewali razem z „Bernardem” piosenkę.

Hubert, 1b

Słoń Tadzio i Łoś Rysiek mieli miłą mamę Małgosię, która powiedziała misiowi Zosi, żeby założyła sukienkę. Następnie poszła na bal i zobaczyła cukierka, który cały czas zmieniał się w niekończące się cukierki. I dlatego trwało to sto lat. Król i Książę powiedzieli misiowi, że ma uszyć strój dla Królewicza Kuby, bo inaczej jak nie będzie go słuchała, to nie dostanie magicznego cukierka.

Hania, 1b

Rekin Kuba rozmawia z malarzem, który maluje trąbkę na ścianie, a potem rysuje swoją lalkę jak śpi. Rekin – dziadek, który jest trenerem, uczy swoje dzieci grać w piłkę, a następnie pokazuje jak prawidłowo grać na gitarze. W kolejnym dniu poszli na 8:30 do swojego trenera, a jeden z nich – Kuba, wziął swój kapelusz. Trener zabronił nosić kapelusze na treningu, a potem jak skończył się mecz, to podszedł do taty Kuby i rozmawiali o zajęciach indywidualnych. Następnie pokazał swoim rodzicom jak umie grać na gitarze dzięki trenerowi i że kupił sobie piękny kapelusz. Potem przyjechali dziadkowie Kuby, którzy też podziwiali jego grę na gitarze oraz cudowny kapelusz.

Leon, 1b

Mała panda Pusia będzie pomagać lekarzowi szyć kapelusz. Panda chciałaby spotkać pana kucharza, który zrobi jej obiad z książki kucharskiej. Pusia wybrała się na spotkanie ze swoim przyjacielem – słonikiem Edzio. Nagle wylał im się sok jabłkowy, który zmyła z podłogi pani Marysia. Pusia z Edziem poszli na dwór po latawiec. Po drodze zobaczyli śmieszne auto, które miało na dachu narty i trąbkę. Dołączył do nich Lewek Kajtuś i dał im pięknego motylka z tej okazji, że rozpoczęła się wiosna. Byli tak zmęczeni, że wrócili wspólnie do domu i usiedli na fotelu. Nagle zobaczyli tatę Pusi, który był malarzem i malował obraz plaży. Postanowił ubrać Kajtusia za aniołka i namalować go na obrazie. Obserwował tę scenkę Kotek Reksio, który śmiał się, budując zupę z wosku. A na niebie pojawiła się piękna tęcza o kształcie serca.

Przyszła sąsiadka, która chciała zagrać w piłkę. Dołączył do niej Słonik Pusio. Pograł z nią w piłkę. Pusio poszedł kupić miód, a później był tak zmęczony, że musiał pójść do domu. Sąsiadka również poszła do domu, a jej mama wróciła ze sklepu. Powiedziała, że musi zszyć latawiec i dlatego nic nie mówi. Następnie Żółwik Kajtuś poszedł do pokoju, w którym była Amelka i chciała zagrać z nią w karty. Tato w między czasie malował obraz z kwiatami, bo zbliżała się wiosna. A Amelka powiedziała, że to ją nie interesuje, więc poszła do wujka kucharza i chciała mu pomóc przygotować jedzenia.

Mila, 1b

Chłopiec Piotruś poszedł do lasu dać cukierka Myszce Miki. Nagle pojawił się Królik Mati i chciał kawałek cukierka. Myszka Miki dała królikowi Matiemu kawałek cukierka. Piotruś, myszka i króliczek poszli nad rzekę. Rekin Reks był głodny i miał pusty brzuch, chciał zjeść rybę. Królik złowił rybę i dał ją rekinowi jedną rybę. Aniołek siedział na chmurach i oglądał tę sytuację.

Igor, 1b

Olek idzie do muzeum, a tata idzie na plac zabaw. Ania ubiera się w balową sukienkę, ponieważ idzie na bal. Dziadek Dominik płacze, bo go oblałem wodą i ma plamę na głowie. Babcia Teresa gra w grę Fortnite na moim komputerze. Ja natomiast bawię się w chowanego z moim bratem Olkiem, który wrócił ze szpitala, bo go lekarz uleczył. Mój kot Ala wysoko skacze, bo chce się dostać na szafkę. Mój brat Adam słucha muzyki na słuchawkach i wchodzi na szczyt góry. Mój tata Darek czyta gazetę sportową, ponieważ obydwójce lubimy piłkę nożną. Dziadek postanowił wrócić do domu, żeby wyczyścić głowę. Po zabawie w chowanego Olek łapie piłkę i gramy razem mecz. Mój tata został sędzią. Wujek Ryszard pojechał do sklepu po cukierki, które będą jako nagroda dla wygranego mecz. Kot Ala biegnie tak szybko do celu, że udaje się jej trafić w bramkę. Wujek i dziadek lubią jeść miód na wakacjach. Mama krzyczy na mnie, bo uderzyłem mojego brata.

Radosław, 1b

Łoś Kapeć gra w piłkę nożną ze Słoniem Trąbalskim, ponieważ są fanami piłki nożnej. Łoś i Słoń chcą być jak Robert Lewandowski, dlatego trenują dwa razy w tygodniu, po 4 godziny.

Hubert, 1m

Babcia miała psa, z którym poszła na spacer. Spotkali kotka, który był sam. Szczekali na siebie, a kot warczał na psa. Babcia poszła po wnuczka, który wziął latawiec i piłkę. Babcia poszła do sklepu kupić, a wnuczek skakał z radości, bo lubił miód. Wrócili do domu i spotkali koleżankę z rodzicami. Babcia Grażynka powiedziała: Zostawię Cię z rodzicami koleżanki i wrócę do domu, zrobię Ci bułkę z miodem.

Terencjusz, 1m

Babcia Jowita maluje dla Kotka Mruczka piękne lalki z różowymi sukienkami. A potem idzie nad staw i tam jest Piesek Czarus. Babcia czyta mu czytanki, a piesek nadstawia uszy i słucha. Długo tak słuchał, aż w końcu dołączył do nich kotek. Kiedy tylko zobaczył pieska, zaczął go gonić. Następnie wesoło wrócili do domu.

Zuzanna, 1m

Żyła sobie panda Lusia, która miała trzech przyjaciół: króliczka Pierdzioszka, myszkę Chrypcię i żabkę Nieśmiałkę. Potem panda przyszła do króliczka i powiedziała:

- „Pierdzioszku! Proszę, żebyś poszedł do myszki Chrypcy i żeby myszka przekazała żabce Nieśmiałce, że idziemy nad rzekę”.

Potem króliczek poszedł do myszki i przekazał jej tę wiadomość:

- „Chrypciu, Chrypciu! Przekaż żabce Nieśmiałce, że idziemy nad rzekę i czy chce się do nas dołączyć i czy Ty też?”

- „Żabciu, Żabciu Nieśmiałko!” – mówi Myszka.

- „Słucham, słucham Myszko Chrypciu!” – odpowiedziała żabca.

- „Czy chcesz się dołączyć do naszej wyprawy nad rzekę?”

- „Oczywiście, przekaz to Lusi Pandzie, że Ty też idziesz.”

- „Dobrze, no to pa pa!”

Przyjaciele spotkali się nad rzeką i zaczęli się kąpać.

- „Hej Pierdzioszku, umiesz pływać?” – „Oczywiście”.

- „Hej Lusu Pandziu, czy Ty umiesz pływać?” – „Oczywiście”.

- „Hej Myszko Chrypciu, a czy Ty umiesz pływać?” – „Oczywiście umiem”.

- „A Ty Żabko Nieśmiałko umiesz?” – „Oczywiście, ja przecież mieszkam nad rzeką.”

- „Dobrze, no to idziemy się pluskać”.

- „Hej, zobaczcie, nigdy nie widziałem takiego zwierzęcia. To chyba jest Lew” – mówi Króliczek Pierdzioszek.

„Łaaa, łaaa! Cześć” – mówi Lew.

„Hej, jak się nazywasz?” – mówi Panda Lusia.

„Ja się nazywam Lew Chrum – chrumek”.

I w tej chwili przyplłynął zły rekin, który się nazywał Kłapostawek.

Julia, 1m

Żabka Zielonka mieszka w lesie. Rekin Niebieski myje kubek po herbacie. A w tle malarz maluje rekina. Kotek bawi się z pieskiem. A mama ma zupę pomidorowa, którą zaraz zje. Dziewczynka czyta książkę, tata naprawia samochód, a babcia ubiera sukienkę.

Yevhenia, 2a

Piesek i Łosiek ubierają kapelusz. Tygrysek kupuje auto, a Żółwik skorupka je w między czasie sałatą i cukierka. A po zjedzeniu kolacji Żółwik postanowił popływać w basenie.

Bianka, 2a

Papuzka Samiczka robi kapelusz i kupuje cukierka i narty. A żółw Żółwik patrzy się na te narty. Panda Pandziuszka zaprosiła sobie papuzkę i żółwia. Wszyscy pojechali wspólnie na narty i świetnie bawili się.

Mikołaj, 2a

Myszka gotuje miód, a papuga Parotka podlewa sokiem chłopca. Nauczycielka lubi grać na gitarze, a myszka słucha jak motyl lata. Parotka dołączyła się do nich i również słucha tego dźwięku. Kucharz z myszką kupują latawiec, a Parotka idzie spać do łóżka. Parotka śni o zamknięciu przez Ogry, które trzymają w ręce maczugę. Myszka rozwaliła klatkę i uśpiła Ogry. Została schowana do worka, po ukradzionym banku, nad ogniem. Ogry pilnują Parotki, myszka nagle wyskakuje na Ogry, a ich maczugi wpadają do ognia. Parotka spada i jak już prawie upada, to się budzi ze snu.

Mieszko, 2a

Panda szuka góry we śnie. Królik zbiera dziadków, żeby obejrze przedstawienie „O cukierku.” Dziadek śpi na przedstawieniu, a malarz śmieje się, bo namalował góry na oknie dziadka. Króliczek skacze i ogląda jak Panda pomaga kotu wybrać drogę do lasu. Kot mówi: Dziękuję i wspólnie robią wielką imprezę w lesie z przyjaciółmi i świetnie bawią się. Nagle jest super ciemno i boją się pozostać w ciemności, ale wtedy zobaczyli błysk, bo Gigant prawie na nich nadepnął. Na szczęście drzewa ochroniły ich przed wielkimi Gigantami. Żyli dobrze i byli bezpieczni.

Feliks, 2a

Dziadek śpi i śni o tym, że pływa w łożku. Wita go kucharz, który pije sok. Przypadkowo wylał sok na nauczycielkę. Pani ta szła do lekarza, który słuchał radia. Po pracy doktor pojechał na hulajnodze w góry. Następnie spotkał panienkę, w której zakochał się. Żyli oni długo i szczęśliwie.

Maryia, 2b

Papuga zabiera królika do lasu, żeby pokazać mu wilka. Wspólnie lecą na skrzydłach papugi. Nagle wilk ich zauważa i wdrapuje się na drzewo. Potem papuga z królikiem uciekają przed wilkiem, aż dolecieli do gór. A za nimi biegnie wilk. Wilk wdrapuje się na za nimi na szczyt góry i w końcu atakuje ich. Papuga z królikiem szybko zareagowali i uciekli od wilka.

Volodymyr, 2b

Malarz kupuje karty, a piesek w międzyczasie je cukierka. Babcia słucha trąbki, potem maluje obraz. Następnie idzie na spacer i biegnie z całej siły na lotnisko. Samolot odlatuje, a babcia wskakuje do samolotu. Potem dostaje dużego, żywego kurczaka do zjedzenia.

Adam, 2b

Minionek Hubert bawi się z kotem, którego bardzo lubi. Kot z Minionkiem wędrują po lesie. A tata Minionek jedzie po nich, żeby ich zabrać do garażu. Wspólnie naprawiają narty, które należały do Minionka. Potem poszli na plac zabaw i bawili się tam do wieczora.

Matvej, 2b

Kot Puszek i pies Reksio zachorowali i przyszedł do nich weterynarz. I lekarz dał zwierzętom miód, żeby wyzdrowiały. Jak poczuli się lepiej, to wyszli do lasu i w góry. Potem poszli do domu i zjedli zupę, a następnie wypili sok. Puszek i Reksio położyli się wspólnie do budy i tata Reksia zaśpiewał im kołysankę.

Franciszek, 2b

Był sobie mały tygrysek i spotkał na placu zabaw małego słonika oraz króliczka. Później poszli razem na latawce do parku i tata tygryska zawiózł ich do domu. Jego mama zgodziła się, żeby zostali u niego na noc. A na dobranockę tata zagrał im kołysankę na trąbce. Cdn.

Alicja, 2b

Chłopiec słucha jak dziewczynka gra na gitarze. Grając na niej, skacze jednocześnie na rowerze. Tata szuka kart, a następnie gotuje obiad. Cała rodzina, w tym łoś Sponge Bob i myszka Patryk, jadą popływać nad morzem. Sponge Bob pije z morza wodę i nagle rekin podpływa do łosia, odgryzając mu kawałek ucha. Tata z mamą zobaczyli tę sytuację, podbiegli do Sponge Boba i zabrali go szybko do weterynarza,

Karol, 2b

Była sobie myszka i lew, którzy zobaczyli dom. Następnie poszli do niego i ujrzeli przepiękne łóżko. Na to myszka postanowiła się położyć. Nagle pani przyszła, nie wiadomo jaka i nie pozwoliła jej na to. A lew czytał książkę i w tym czasie przebierał się. Pani powiedziała: Dzień dobry! Lew słuchał jej uważnie, na co pani zapytała: Dlaczego ubierasz się w moje ubrania?! Lew odpowiedział jej, że pierwszy raz widzi taką rzecz i dlatego chciał ją przymierzyć. Pani była w złym humorze i pogoniła lwa oraz myszkę z domu.

Felipe, 2m

Była sobie dziewczynka Kasia, która chciała bardzo malować. Zobaczyła lalkę w sklepie i chciała ją kupić. Pobiegnęła więc do sklepu, ale panda chciała również kupić tę lalkę. Niestety była to ostatnia lalka. Musieli się dogadać, kto kupi ją. I tak stworzyła się między nimi kłótnia. Wtedy przyszedł króliczek, który powiedział: razem kupcie tę lalkę. I dziewczynka Kasia i panda pogodzili się. Poszli wspólnie do domku i Króliczek powiedział: Co tu robicie? W co będziemy się bawić? Odpowiedzieli wspólnie: W restaurację. Panda upadła, na co pomogła jej Kasia. I tak stworzyła się między nimi przyjaźń.

Constantia, 2m

Stary łoś mieszkał w domu w górach. Rozmawiał z królisem czy nie naprawi mu samochodu. Był sobie królisiek, który lubił jeść drewno, przyszedł do niego łoś, który zabronił mu jeść drewno. Zdenerwował się i zadzwonił na policję, że chce jeść drewno. Policja mu odpowiedziała: no to sobie jedz, nas to nie obchodzi.

Oskar, 3a

Detektyw Rekin cz. 2 – Rekin wrócił do domu, była już godzina na popołudniową drzemkę. Poszedł więc spać. W tej samej chwili do portu rybowego wtoczył się ogromny statek z królikiem, przyjacielem lwa. Królik wsiadł do taksówki i pojechał na ulicę Rekinową. Poszedł na pocztę i wysłał list do rekina. Rekin właśnie się obudził, zszedł na dół i poszedł do parku, w którym spotkał swojego przyjaciela – żabę. Cdn.

Antek, 3a

Pan Stasio był w lesie i spotkał tam zbuntowanego słonia oraz żółwia, który pił wodę. Te zwierzęta lubiły grać na gitarze, tak jak on.

Julia, 3a

Panda weszła do sklepu i ukradła bambusy. Wyszła ze sklepu i zaczęło gonić ją całe miasto: Ślimak, Żółw, Papugi, Jamnik, Królik i Bocian. Królik za wysoko skakał i wpadł do śmietnika. Papugi za wysoko leciały i wpadły w sieć. Jamnik był za głodny, żeby gonić pandę. Żółw i Ślimak były za wolny, a bocian musiał pilnować swoich młodych. Panda przeprowadziła się na inny kontynent i ma zapas bambusów na cały miesiąc.

Karol, 3a